MONITOR

Na R. P. 1773.

Nro: LXVII.

Dnia 21. Sierpnia.

O uszczęśliwieniu Polski. Rozdział X.

NIe byłaby rzecz odpuszczenia godna, gdyby mowiąc o potrzebie lekarskiey Nauki dla uszczęśliwienia powszechnego, przepomniało się o Cyrulictwie, o sztuce odbierania Dzieci, y Aptekarstwie, bardzo potrzebnych y pożytecznych dla każdego Państwa: Cyrulicy y Położnicy (*Accoucheurs*) ratuią w wielu przygodach życie. Te sztuki zna-

cznie ſię wydoſkonaliły przez wiek ieden oſobliwie we Francyi, Anglii y Niemczech. Naſza Polſka godna użalenia w tym razie, że nie ma dobrych Cyrulikow, tylko bardzo mało właſnych Rodakow y to takich, ktorzy ſię wyuczyli u Cudzoziemcow. Nie może zaś dziać ſię inaczey, nie maiąc ani ſzkoł Cyrulickich, ani Teatrow Anatomicznych. Polak ieſt ſpoſobny ſtać ſię dobrym Cyrulikiem tak dobrze ieżeli kto inny, byle był wychowany do tego y miał potrzebne własności, to ieſt ſerce Lwie, ręce Niewieście à oczy Oſtrowidza, ale dla nie doſtatku nauk, wielu muſi przeſtawać na zawiązaniu y goieniu Rany, na puſzczeniu krwi y goleniu Brody, chociaż ta robota nie zewſzyſtkim należy do Cyrulictwa.

Za pomocą nauki Cyrulickiey można wyprowadzić z Apoplexyi, y zapalenia w gardle, można uleczyć

od

od ukąſzenia wężow, iaſzczurek, pſow wściekłych ratować w nayniebeśpiecznieyſzych połogach, odeymować ślepotę, zaradzać nie bezpiecznym ranom, rozpędzać nabrzmienia, proſtować członki wykręcone, złamane, ucinać członki dla ratowania życia obywatela y wiele innych potrzebnych obrotow dla zachowania życia ludzkiego. Zyczyć należy aby poſyłano y utrzymywano koſztem Kraiowym młodzież nayſpoſobnieyſzą w Cudzoziemſkich ſzkołach, dla wyćwiczenia Ich w znaiomościach Chirurgiy, ktorych zbywa u nas, y dopomodz im wſzelkiemi ſpoſobami do uczenia ſię Anatomiy z gruntu, aby potym uczyć mogli drugich w ſwym własnym Państwie. Mowię tyleż o tym co ſię tycze Białychgłow do odbierania Dzieci, ktorych uſługa tak ieſt potrzebna y rownie wielkiey wagi dla ſzczęścia powſzechnego. Uważaliśmy nie raz, że nie wiadomość y niedoſkonałość Kobiet ieſt częſto przyczyną ſłaboście lub śmierci Dzieci y Matek: Nie ieſtże przyzwoitą rzeczą zacząć od nauczenia ich tak delikatnego kunſztu wprzod niżeli go maią ſprawować? Trzebaby tym końcem, ażeby w każdym mieście Polſkim przynaymniey w znacznieyſzych obrać iakiego doſkonałego Lekarza lub mądrego Anatomiſtę y na odbieraniu Dzieci znaiącego ſię, aby uczył Kobiety zdolne, do odprawiania tey roboty, à to by można z większą uczynić ieſzcze łatwością, gdyby wydrukowano Xiążki po Polſku o tey materyi, albo przynaymniey przetłumaczono te, ktore o tym piſzą w rożnych Cudzoziemſkich

ie-

językach. Przystoi aby w Polszcze Dzieci odbierały Niewiasty, à niech we Francyi Męszczyzni odbieraią.

Mieysca, w ktorych robią się lekarstwa dla chorych według przepisu lekarzow, dla Cyrulikow, Białychgłow odbieraiących Dzieci y dla wszystkich mieszkańcow potrzebuiących, nazywaią się Aptekami. Jako więc naylepszy przepis Lekarza nie może przynieść pożądanego skutku, jeżeli nie są lekarstwa dobrze zrobione, łatwo zrozumieć że przygotowanie lekarstw iest bardzo potrzebne względem zdrowia mieszkańcow. Y z tey to przyczyny wszystkie Rządy w Europie maią baczenie na to. Rozkazuią doświadczać Aptekarzow biegłym Lekarzom Chimiy, czyli są doskonali w swey sztuce, pilni, y czy maią dozor na swoich ludzi około tego pracuiących. Roztrząsaią pod czas ieżeli są dobrze przygotowane lekarstwa, odkładaią te ktore się przez starość zepsuły y tak daley. Maią względy, ażeby nad to Aptek nie było w wielkim mieście. Bo ieżeli ich nad to, nie zarobią na swoim towarze, z ktorego wiele się z czasem psuie: nie mogą także mieć w gotowości tego wszystkiego czego się od nich żąda. Jeżeli ich bardzo mało, nie wydostarczaią do przygotowania tak wielu lekarstw y użyczania onych. Z oboyga tego wynika uszkodzenie dla chorych.

Co się tycze przygotowania, wiadomo iest że dobry skutek lekarstw od tego szczegulnie zależy. Kiedy dwoch Chimistow weźmie rowne przyprawy iednakowey własności y wagi,

gi, ieden może ie zepsuć przez nie wiadomość sztuk rękoieści, albo nie umieiąc dogadzać ogniem, drugi w swoiey sztuce biegły zrobi ie iak należy. Podobnie się tu dzieie iak w kuchni, że ieden więcey ma uwagi iest biegleyszy y gotuie potrawy lepszym smakiem, albo strawnieysze, drugi ie psuie przez nie baczność lub nie wiadomość. Jest także to rzecz prawdziwa, że ieśli ieden dobrze robi, drugi może lepiey, podobnie się dzieie w kuchni lekarskiey, gdzie częstokroć potrzeba sześć miesięcy strawić na dokończenie przedniego lekarstwa. Każdy zatym łatwo zrozumie potrzebę dobrego przyprawienia lekarstw dla chorych. Oprocz tego Chimia, ta część wyśmienita Fizyki, ktora wszystkie naturalne rzeczy rozbiera na części, składaiąc y rozeymuiąc one, potrzebna y pożyteczna iest prawie dla wszystkich Fabryk, sztuk y kunsztow, nie zaś do samych tylko kruszcowych robot, iako niektorzy rozumieli. Farbiernie, Fabryki Porcellany y Szmelcu, Złotnictwo, Slosarstwo, à nawet Piwowarnie y wszystkie inne sztuki y kunszta, w ktorych zachodzi rzeczy pomieszanie, zawisło od Chimiy, y im większe będzie miał sztukmistrz albo Rzemieślnik znaiomości Chimiczne, tym lepiey wydoskonali swoię sztukę. Jako więc Chimia pożyteczna iest, nie tylko dla nauki Lekarskiey, ale razem dla wszelkich sztuk y kunsztow, potrzeby było ustanowić *Laboratorium* publiczne przynaymniey iedno w kraiu kosztem publicznym, tak dla tego, ażeby dla sztukmistrzow y Rzemieślnikow robiono potrzebne

rze-

rzeczy iak naylepiey, iako też aby czyniono wynalazki nowe, y żeby przy tym wolno było każdemu w szczegulności czynić doświadczenia swoie w Laboratorium publicznym, małym kosztem.

Powszechność korzystałaby z tego, à raz ustanowiwszy małoby kosztowało utrzymywanie, y nie widaćby było tyle alchimistow niszczących siebie, ktorzy chcąc robić złoto, niewiedzą ieszcze, co to iest żelazo. To coby osądzono potrzebnym dla sztuk y lekarskiey nauki możnaby ogłosić dla dobra powszechnego. à to coby zyskownieyszego było à mniey dla dobra powszechnego potrzebnym, o iest to czegoby mała liczba ludzi mogła używać, możnaby zachować między taiemne wiadomości Chimiy. Przypada mi tu mowić o sekretach. Szczycą się za naszych czasow tylą taiemnemi lekarstwami, że przewyższaią liczbę lekarstw w Aptekach znaiomych każdemu Lekarzowi. Zdaie mi się, że nawieksza część tych mniemanych taiemnic znayduie się na domysł. Nie można przeczyć, żeby wielu z Lekarzow niemieli wiedzieć o dobrych lekarstwach, à osobliwie kiedy są biegłemi w Chymiy, nie znaiomych innym, y maią przyczyny słuszne nie ogłaszania ich bez nadgrody. Ale te co Szarlatani, Baby y Ludzie pospolici znaią z powieści, są wszystkie podeyrzane y po większey części fałszywe, bo oni sami nie są ich wynalezcami, nie maią umieiętności dobrze ich przygotowania, à tym bardziey stosowani do choroby. Y z tey to przyczyny każdy prawdziwy

wy Lekarz nie powinien zażywać żadnego, tak mowiąc, skrytego sposobu, nie wiedząc wprzod wszystkich przypraw wchodzących w lekarstwo. mimo pochwał y skutkow przedziwnych iakie chwalą. Sami nawet prawdziwi Lekarze, ktorzy są wynaleźcami dobrych lekarstw, są obowiązani powiedzieć na Radzie Lekarzow, na czym zawisły, aby można sądzić o użyciu onych. Nie uczyniwszy tego, nie mogą domagać się, żeby ich używano, mimo przekonania y doświadczenia, ktore sami maią, że służyć y pomodz mogą. Na dokończenie tego Rozdziału mowić będę o znacznym Sekrecie, dla pokazania pospolitym Chimistom osobliwości Chimiy. Nie potrzeba bydź Filozofem dla zrozumienia, że słonce iest to owe wielkie narzędzie, ktorego Stworca używa do zawiązania, wyprowadzenia y wzrośnienia tego wszystkiego, cokolwiek widziemy na ziemi, y że promienie słoneczne swym światłem ustawicznie okrąg nasz ożywiaią. Swiatło y promienie słoneczne są cielesne chociaż nie poiętey prawie subtelności. Można ie zebrać nie tylko przez szkło, ale przez magnes, iednakże nie żeglarski, na ktorym osiadaią, chociaż w małey ilości, dla tego wiele razy powtarzać trzeba toż samo. Doskonały Chimista może oddzielić ten Niebieski ogień y zrobić z niego Szkarłatową Tinkturę z tey Tinktury oleiek, ktory rozpuszcza czyste złoto powoli, bez żadnego zawrzenia, dodaiąc mu przyiemnego zapachu, z tego oleyku proszek, z tego na koniec Proszku Tinkturę, ktorey kropla iedna więcey uczyni skutku, niżeli wierzyć można. Ta

Tin-

Tinktura ieſt prawdziwie nayczyścieyſze *acidum* powſzechne w przyrodzeniu, ktora znayduie ſię wſzędzie, à oſobliwie w powietrzu. Ten kwas powſzechny ieſt naywiękſzą ſprężyną zachowuiącą wſzyſtkie ſtworzenia żyiące przez cirkulacyą krwi y innych humorow, ktoreby były w krotce przez uſtawiczne tarcie *alkalizowane*, rozwiązane y zgniłe, gdyby ten ſubtelny kwas nie utrzymywał przez uſtawiczny oddech *craſin* krwi. Wielki Jzaak Newton poſtrzegł iuż był, że światło muſi bydź *acidum*, chociażże nie był Chimiſtą. Jeśliże nie mogą mieć Lekarze tego wielkiego lekarſtwa, znaydą coś podobnego w kuperwaſie czyli Vitriolu y Antymonium.

Gdyby kto powiedział wieku przeſzłego, że można materyą piorunową ſprowadzić z Nieba przez Elektryzacyą y zamknąć ią w butelce, takiego człowieka oſądzonoby pewnie godnym mieſzkania (*aux petites maiſons*) miedzy ſzalonemi. Naſzych zaś czaſow więcey oświecenia maiących rozumiem, że inaczey trzymaią o tym prawdziwym ſekrecie.